

# EKKG

PULS PARAFII SERCA CHRYSZTUSA ZBAWICIELA



## W numerze:

Katolickie kościoły Aten  
Świadectwo niedoszłego narkomana  
Agere contra - bunt niekoniecznie destrukcyjny  
Siostry Misjonarki o sobie

*Zabiorę was spośród ludów,  
zabiorę was ze wszystkich krajów  
i przyprowadzę was z powrotem  
do waszego kraju,  
pokropię was czystą wodą,  
abyście się stali czysti,  
i oczyszczę was od wszelkiej zmyzy  
i od wszystkich waszych bożków.  
**I dam wam serce nowe  
i ducha nowego tchnę do waszego  
wnętrza,**  
odbiorę wam serce kamienne,  
a dam wam serce z ciała.  
Ducha mojego chcę tchnąć w was  
i sprawić, byście żyli według moich  
nakazów  
i przestrzegali przykazań,  
i według nich postępowali.  
Wtedy będziecie mieszkać w kraju,  
który dałem waszym przodkom,  
i będziecie moim ludem,  
a Ja będę waszym Bogiem.*

**Ez 36, 24-28**

## **OD REDAKCJI**

Liczne teksty Pisma Świętego wzywają nas do nieustannej ODNOWY zarówno w naszym życiu duchowym jak i w sprawach bardziej przyziemnych. Od jakiegoś już czasu w gronie księży i współpracowników zastanawialiśmy się, co można by odnowić w gazetce parafialnej i na stronie internetowej. W dyskusji padały nawet pytania, czy jest sens kontynuowania tego dzieła, jeśli kosztuje ono sporo pracy, a nie wiadomo, ile osób rzeczywiście wczytuje się w proponowane treści. Doszliśmy do wniosku, że jednak warto, pod warunkiem, że gazetka będzie współtworzona przez parafian i będzie dotyczyć spraw, którymi żyją polscy katolicy w Grecji.

Dzięki badaniom EKG można stwierdzić, czy serce nasze pracuje prawidłowo. Mamy nadzieję, że pismo parafialne pod tym tytułem będzie świadczyć o żywotności rodaków gromadzących się w kościele przy Michail Voda 28, że będzie odbiciem tego, co im w duszy gra, że pomoże polskim sercom bić równym rytmem przy Sercu Chrystusa Zbawiciela.

Życzymy miłej lektury i zapraszamy do współpracy nad kolejnymi wydrukami EKG.

**o. Kazimierz Faron SJ**



Przed nami ważne wydarzenie: jezuita Petros Hong po 10 latach formacji przyjmie święcenia kapłańskie z rąk ks. arcybiskupa Nikolaosa Foskolosa **w sobotę 4 grudnia 2010 roku o godz. 11:00** w kościele parafialnym Serca Chrystusa Zbawiciela. Uroczystość będzie poprzedzona czuwaniem modlitewnym w intencji diakona Petrosa w piątek 3 grudnia o godz. 20:00. Swoją pierwszą Eucharystię ksiądz prymicjant odprawi w niedzielę 5 grudnia o godz. 11:00.

**Petros Hong** urodził się w Seulu w Korei Południowej w 1974 roku w rodzinie od pięciu pokoleń katolickiej. Jest jedynakiem, ale w wieku 8 lat wraz z rodzicami wyjechał do Grecji, by poznać inną kulturę i spotkać

ludzi różnych narodowości, którzy stali się jego braćmi i siostrami. Po ukończeniu szkoły średniej pracował przez jakiś czas w restauracji rodziców i odbył służbę w Armii Greckiej. W 2000 roku podjął decyzję o wstąpieniu do nowicjatu jezuitów we Francji (jezuici greccy należą do francuskiej prowincji Towarzystwa Jezusowego). Po pierwszych ślubach złożonych w 2002 roku Petros odbył podstawowe studia filozoficzne i teologiczne w Centre Sèvres w Paryżu. Następnie powrócił do Grecji, by w ramach praktyki duszpasterskiej poświęcić dwa lata na pracę z młodzieżą. Od 2008 roku kontynuował studia teologiczne w Paryżu, towarzysząc między innymi grupie Eucharystycznego Ruchu Młodych (Mouvement Eucharistique des Jeunes) i jednej ze Wspólnot Życia Chrześcijańskiego (Communauté de Vie Chrétienne). Obecnie w naszej parafii w Atenach odpowiedzialny jest za katechezę w języku greckim i duszpasterstwo młodzieży.

### **EKG. Puls Parafii Serca Chrystusa Zbawiciela w Atenach.**

Redaguje zespół: o. Kazimierz Faron SJ (redaktor naczelny), s. Agnieszka Eltmann MChR, o. Krzysztof Homa SJ, Katarzyna Makuła, Dariusz Niemiec, o. Robert Więcek SJ, Daniel Żelak.  
Adres redakcji: ul. Michail Voda 28, 104-39 Ateny, tel. 210.8835.911, e-mail: ekg.ateny@gmail.com  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów oraz zmiany tytułów.

# Dać się zaskoczyć...

## *Medytacja biblijna na I niedzielę Adwentu*

**Tekst ewangelii: Mt 24,37-44**



*Jezus powiedział do swoich uczniów: Jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłoniął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. A to rozumieście: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie.*

### **Napięcie wiary**

Bóg nieustannie przychodzi i nieustannie nas zaskakuje! I właśnie na tym to polega! Adwent jest czasem na to, aby dać się zaskoczyć. A Pan Bóg zaskakuje nas, bo znajduje nas przygotowanymi. Jak w *kontemplacji o Wcieleniu św.*

*Ignacego: Bóg patrzy na świat. Słucha tego, co się mówi, i podejmuje decyzje.*

Bo jest w nas zdrowe napięcie wiary między pewnością przyszłości a niewiedzą o sposobie, czasie i miejscu nadejścia. Napięcie między *jestem z wami do końca świata i przyjdę do was*. Jedno drugiemu nie przeczy! To jest szkoła odkrywania tego, że *jest* i tego, że *przychodzi*. Szkoła dla nas! I na ten Adwent.

### **Nie domyślaj się!**

To nie kwestia *domyślania się*, to kwestia *uwierzenia*. Dlatego niech ten czas naznaczony będzie nauką w szkole dziwienia się! Ale nie tylko. Są jeszcze dwie postawy charakteryzujące chrześcijanina: *czuwanie* i *bycie gotowym*. Są one drogą ku wieczności, wszak dziś ukazuje nam się w czytaniach horyzont wieczności.

Wzorem niech będzie Syn Boży Jezus Chrystus. Wpatrywać się w Niego i uczyć się czuwania: *przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa*.

Pomocnym obrazem może być kobieta, która z drżeniem oczekuje na narodziny dziecka. Wielka nie-

wiadoma, rzekłbym, oczekiwanie i bycie gotowym musi być napełnione sensem, jakby nabrzmiałe treścią. W tych postawach nie chodzi o zapracowanie się/zagonienie ani też o spłaszczenie, wyrzucie z treści.

### **Wiara bez przypadku**

Uwierzysz, a wtedy każde wydarzenie mieć będzie swoją treść, bo nie żyjemy poddani *prawu przypadku*. Mówi nam o tym adwent! Mówi nam o tym i kontemplacja Ignacego wyżej wspomniana: *Bóg wie, co robi! Bóg wie, kiedy i jak to uczynić!*

Żyjemy w świecie oczekiwań. Żyjemy światem oczekiwań. Jakie one są? Czego oczekuję? Tego, *aby miecze przekuto na lemiesz, a włócznie na sierpy, aby naród przeciw narodowi nie podnosił miecza*. Rodzice przeciw dzieciom i na odwrót. Małżonkowie przeciw sobie.

Niech ten adwent będzie radosnym, przejmującym, wywołującym drżenie *powstaniem ze snu!* Nadajmy mu sens. Naprawdę Pan chce nas zaskoczyć! Chce nas zaskoczyć!

**o. Robert Więcək SJ**

# Kościół katedralny pod wezwaniem św. Dionizego Areopagity



Jego patron należał do pierwszych chrześcijan pochodzenia ateńskiego. Według tradycji nawrócił się pod wpływem nauczania św. Pawła. Znajdował się pośród słuchaczy słynnej mowy św. Pawła na Areopagu. Kościół znajduje się przy stacji metro „Panepistimio” (na rogu ulic Panepistimiou i Omirou). Wybudowany został w latach 1860-1865, po odzyskaniu niepodległości przez Grecję. Budowę rozpoczęto w czasach króla Ottona z Bawarii. Kościół został zaprojektowany przez bawarskiego architekta Leo von Klenze. Wybudowany w stylu neoklasycyzyzm, harmonizuje ze słynną ateńską trylogią: gmachem biblioteki, uniwersytetu i akademii. Kościół ten jest siedzibą katolickiego arcybiskupa Aten



oraz parafii katedralnej. W latach osiemdziesiątych, przez pewien czas była tam odprawiana msza święta w języku polskim.

Dzisiaj są tam sprawowane msze święte w języku greckim codziennie o 7.30 i o 18.00 w sezonie zimowym a o 19.00 w sezonie letnim. W każdy czwartek o 10.30 jest sprawowana Msza w języku niemieckim. W każdą niedzielę są msze w następujących godzinach: 7.30 i 9.30 po grecku, 11.00 po łacinie i 18.00 (w lecie 19.00) po angielsku. Katedra jest matką kościołów danej diecezji. Wszyscy jesteście zaproszeni, aby co jakiś czas uczestniczyć we Mszy w katedrze. Jest to największy i najładniejszy kościół katolicki w Atenach. ■



**P**ochodzę z domu, w którym królował alkohol. Przez szkołę podstawową wiele z tego nie rozumiałem i teraz nie pamiętam, czy mi to w jakiś sposób przeszkadzało czy może nie, ale na pewno wpłynęło na całe życie. Gdy

alkohol, seks, narkotyki. Staczałem się coraz niżej, a moi rodzice oczywiście nic nie podejrzewali. Wszystko ładnie kamuflowałem do tego stopnia, że jak ktoś powiedział mojej mamie, że palę papierosy, to nie wierzyła i mówiła, że to ktoś inny.

dopuścił, by coś mi się stało. On miał inny plan dla mnie i od tamtej pory moje życie zaczęło powoli się zmieniać. Parę dni po tym wydarzeniu **Pan Jezus postawił na mojej drodze dwóch kolegów**, którzy też byli uczestnikami wydarzeń, o któ-

# Pomoc moja od Pana!

poszedłem do liceum i zacząłem więcej rzeczy rozumieć, problemy, które kiedyś większego znaczenia nie miały, przerastały mnie. Był to **brak tolerancji u rówieśników**, bo byłem gorzej ubrany; **wstyd, gdy ojciec pijany przewracał się koło sklepów** a koledzy to widzieli; **awantury w domu**; nieumiejętność wchodzenia w relacje. Te i jeszcze wiele innych rzeczy doprowadziły do tego, że Bóg istniał w moim życiu, ale tylko i wyłącznie na moich warunkach. Był daleko. Tak, aby mi nie przeszkadzał i nie ingerował w moje życie. Wydawało mi się, że potrafię Go trzymać na przysłowio-wej smyczy.

**Myśląc, że sam sobie ze wszystkim poradzę, zacząłem coraz bardziej upadać w grzech.** Próbowałem zaimponować ludziom, których spotkałem. Dla nich najważniejsze były pieniądze. Nie liczyło się to, kim jesteś i co masz do zaoferowania. W szybkim czasie, nawet nie wiedziałem kiedy, moim bożkiem stały się pieniądze. Nie było nic ważniejszego oprócz tego, aby portfel był pełny i to za wszelką cenę. Zaczęły się oszustwa, że na kino potrzebne, że na książki i jeszcze na coś innego i ciągle było mało. Zaczęło się wynoszenie z domu, a później kradzieże. Wszystko po to, aby była kasa, abym był kimś w oczach rówieśników.

Całe to życie w grzechu nabrało rozpędu, a bożków przybywało:

**Moje życie stało się puste i z każdym dniem trudniejsze.** Wszystko obracało się przeciwko mnie, nie umiałem już się kontrolować, a na koniec dopadła mnie depresja. Myślałem, że nikt mnie nie kocha, że jestem nikomu niepotrzebną jednostką na tym świecie, że gdy mnie nie będzie, to świat nie przestanie funkcjonować. I tak w chorej głowie zrodziła się **pierwsza próba samobójcza**. Zażyłem wszystkie tabletki, jakie znalazłem w domu. Leżałem trzy dni w okropnym stanie, ale nikt się nie domyślił.

Patrząc na to z perspektywy czasu, teraz wiem, że nie trzymałem Boga na smyczy, ponieważ nie

rych wcześniej mówiłem. Przyszli do mnie na klatkę schodową z Pismem Świętym i zaczęli opowiadać o Bogu i czytać fragmenty Biblii.

**Koledzy zaproponowali mi, abym poszedł z nimi na spotkania Odnowy w Duchu Świętym, bo są tam dziwactwa, bo ludzie mdleją i mówią w innych językach.** Była to drwina. Poszedłem na spotkanie, siadłem z kolegami w ławce i nabijaliśmy się z ludzi. Jednak, gdy zaczęła się modlitwa z nałożeniem rąk, nie wiem jak to się stało, ale wyszedłem z ławki. Wtedy poznałem Jezusa żywego, który położył mnie na łopatki. Leżąc przed Jezusem wiedziałem, że



⇒ nigdy tak dobrze się nie czułem! Nie było zmartwień, trosk czy problemów. Było mi tak wspaniale, że chciałem, by trwało to nieprzerwanie. Oto doświadczyłem rewolucji! **Życie zmieniło się!** Bóg postawił na mojej drodze nowych przyjaciół, dla których byłem ważny taki, jaki jestem. Nikt mnie nie ocenił. Kochali mnie takiego, jakim jestem, także z moimi grzechami. Dali mi radość życia, bo w nich widziałem Jezusa Żywego, który idzie ze mną przez życie.

To Jezus, ukochany przez ludzi należących do tamtej wspólnoty, leczył mnie i uwalniał od bożków, które mnie zniewalały. Właśnie w uśmiechu tych osób **widziałem, jak Jezus uśmiecha się do mnie.** Teraz w moim życiu jest mnóstwo takich doświadczeń. Wiem, że idę przez życie z moim Bogiem, dla którego nigdy nie będę obojętny. On przychodzi, aby mnie wspierać i podnosić, kiedy upadnę. Wierzę, że tych chwil będzie jeszcze wiele.

Chciałbym jeszcze podzielić się czymś, co do końca życia zostanie w moim sercu. Kiedy na jednym ze spotkań mój kolega podczas pieśni *Przyjaciela mam* podszedł do mnie, oparł rękę na moim ramieniu i zaśpiewał *przyjaciela mam, gdy o jego ramię oprę się*, wtedy usłyszałem, jak Bóg powiedział mi, że jestem jego przyjacielem i we wszystkim mi pomoże. Było to coś niesamowitego. **Czułem, jak Jezus działa przez innych ludzi.**

Powierzmy Jezusowi nasze życie. On nam zawsze pomoże i wysłucha. Kiedy idziemy z Jezusem, droga nie stanie się prostsza, bez dołków czy pułapek. Pojawiają się problemy, wątpliwości czy zniechęcenie, ale ja wiem i mogę to zagwarantować, że z Nim, naszym Bogiem, będzie łatwiej stawić czoło problemom i uniknąć pułapek. Tylko Jezus poda nam rękę i rozjaśni drogę w ciemności. **Chwała Panu za to, że jest tu dla nas i zawsze nam pomoże.**

## Laudate omnes gentes Wysławiajcie Pana wszystkie narody

W sobotę 13 listopada w naszej parafii miało miejsce spotkanie młodzieży katolickiej. Tak jak tutejsza wspólnota Kościoła miało ono charakter międzynarodowy. Nie zabrakło Greków, ale też spotkaliśmy wspólnotę Filipińczyków, oraz mieszaną grupę Albańczyków i Rumunów z parafii św. Franciszka. Polskę reprezentowała młodzież oazowa. Czas spędziliśmy oglądając prezentacje grup, mieliśmy też prawdziwie emocjonujący turniej sportowy w drużynach złożonych z różnych narodowości. Na koniec usiedliśmy, by spokojnie porozmawiać, wymienić się adresami. Nie zawsze było to łatwe, ale zyskaliśmy jeszcze jedną motywację, że warto uczyć się języków. Nad całością czuwał jezuita Petros Hong, którego święcenia kapłańskie już niedługo w naszej parafii. Była to świetna okazja, by na własnej skórze doświadczyć, co to znaczy, że wierzę w Jeden, Święty i **Powszechny**, Apostolski Kościół. /sa/



## Zaduszki - za dusze...

Rzadko pamiętamy o zmarłych. Zdecydowanie za rzadko. Ta rzeczywistość jakby nas nie dotyczy. W listopadowy wieczór (19 XI) spotkaliśmy się w naszym parafialnym kościele, by tak jak umiemy, przez muzykę, pantomimę i poezję **pomodlić się...** tzn. spotkać Tego, który wszystkich nas pociąga ku górze, **pomodlić się...** tzn. prawdziwie spotkać tych, którzy poprzedzili nas na drodze do wieczności. /sa/



# 5 groszy na dobry początek

Oczywiście, że muszę dorzucić „coś od siebie”, przysłowiowe 5 groszy... Na pierwszy numer „młodzieżowej” części gazety parafialnej zebrało się kilka całkiem ciekawych artykułów – to cieszy, ale i pobudza do dziękczynienia. Powiem więcej, daje nadzieję, że te kilka „odkopanych” niedawno talentów zostanie puszczonych w obrót, a nie naszą Mocą pomnożone – jak wszystko co Boże – już wkrótce totalnie przerośnie nasze oczekiwania.

Cóż zatem? Co to za AGERE i co to za CONTRA?! Bunt nie zawsze musi być destrukcyjny, zwłaszcza gdy przeciw niemu samemu zwrócimy jego ostrze. A to praca dla każdego, na całe życie. Mało tego, są takie sprawy, przeciwko którym zbuntować się nie tylko warto, ale i zbuntować się trzeba. Internetowe wydanie Słownika PWN podaje: *agere contra* [łac. ‘działać przeciw’], zasada ascetyczna sformułowana przez świętego Ignacego Loyolę, wg której przeszkody utrudniające realizację Ewangelii, należy usuwać podejmując *przeciwstawną decyzję*; wyraża *aktywne przeciwstawienie się pokusom* i złu. Hm? Nadal niejasne?! Otóż! Proszę się nie martwić. Bić nie będziemy. Aktywne przeciwstawianie się złu to

poszukiwanie dobra – tego prawdziwego – i wydobywanie go na światło dzienne spod wszelkich nawarstwień zła, które są w świecie i w człowieku.

Postaramy się dostarczyć wam w każdym numerze kilka źródeł, inspiracji, z których warto czerpać, by umieć patrzeć na dzisiejszy świat bez lęku. Chrześcijaństwo nie musi się chować do podziemia. Żyje swoim życiem na powierzchni, tylko nie zawsze jest krzykliwe. Prawdziwa CONTRA to umiejętność wyboru, rozróżnienia tego, co przynosi korzyść, od tego, co poddaje nas w niewolę. Prawdziwy slalom gigant czeka nie raz młodego człowieka. Ważne jest to, by się nie poddawać i nie pozwolić życiu, by biegło samo sobie, od niechcenia. Żyjmy z pasją!

Jak mawiał pewien mądry kaznodzieja: TIME IS SHORT! Zatem młodość musi być czasem tworzenia, jeśli ma być realnym fundamentem przyszłości. Przyjmijcie te nasze pierwsze redakcyjne próby, jako znak, że nie chcemy oddać żadnej chwili życia w ręce przeciwności. Przecież jak śpiewa Maleo: Każda minuta i każda chwila zdarza się tylko raz, wszystko co masz to TERAZ...”

Siostra Agnieszka



## GWALTOWNIK NADCIĄGA

„A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je”

(Mt 11)



## młodzieżowe rekolekcje adwentowe

W grudniu, od niedzieli 12 do wtorku 14 w naszej parafii należy spodziewać się niezłego trzęsienia ziemi. Chyba po raz pierwszy w historii będziemy mieć możliwość uczestnictwa w rekolekcjach dla młodych. Wygłosi je o. Fabian Błaszkiwicz SJ jezuita ze wspólnoty w Nowym Sączu. Wizytówka na jego blogu głosi: „pisarz, rekolekcjonista, duszpasterz młodzieży, biznesmenów i artystów. Ekspert w dziedzinie rozwoju osobistego, motywacji i osiągania sukcesów. Performer. Współzałożyciel zespołu Korzeń Z Kraju Melchizedeka.” Ojciec na co dzień jest moderatorem wspólnoty młodzieżowej Magis, jeśli chcesz poznać go bliżej zajrzyj na jego bloga: DROGA GWALTOWNIKA: [www.droga-gwaltownika.blogspot.com](http://www.droga-gwaltownika.blogspot.com)

# Wypad do Aspra Spitia



W Aspra Spitia wylądowałam w piątek wieczorem. Od początku poczułam tylko chłód i raczej mi się nie podobało, jednak przy wieczornej Mszy odprawionej w pobliskim kościółku zmieniłam zdanie. Kościół był naprawdę przepiękny nie tylko na zewnątrz ale i w środku. Ściany były pokryte białą i niebieską farbą, kolory idealnie ze sobą grały. Ołtarz był również wspaniały. Jednak najbardziej w tym kościele za serce złapały mnie rysunki dzieci, które były przy obrazach, figurach, dosłownie wszędzie. Długo się w nie wpatrywałam, były przepiękne. W swej prostocie ukazywały Jezusa, który przytula Ziemię lub trzyma dziecko za rękę. Zobaczyłam, jak wspaniałe wyobrażenia mają dzieci o Bogu.

Oprócz wyglądu tego wspaniałego kościoła duże wrażenie wywarła na mnie również wieczorna msza odprawiona przez księdza Roberta. Dała mi naprawdę dużo do myślenia. Nocy mi nie starczyło na rozmyślania.

Następnego dnia wybraliśmy się nad morze, żeby przemyśleć wszystko. Stojąc na brzegu, miałam przed sobą wspaniały widok: dwie duże wyspy, jedna zakryta przez chmury ciemna i ponura a druga oświetlona blaskiem wschodzącego słońca. Między tymi dwiema wyspami była mniejsza wysepka, która znajdowała się bliżej ciemniejszej wyspy jednak w połowie była oświetlona.... dla mnie ten widok coś oznaczał. Dostrzegłam coś

szczególnego, jakieś ukryte znaczenie, jednak nie zdradzę jakie.

Później wybraliśmy się do kaplicy wysoko na górze i ta wyprawa okazała się równie wspaniała i pełna zapierających dech widoków. Kaplica na samej górze była niewielka w środku, ale wspaniale zrobiona jakby wykuta w skale przez naturę. Była słabo oświetlona, ale emanowało z niej jakieś wewnętrzne światło.

Ogólnie wycieczka się udała, wiele się dowiedziałam o sobie. Chyba teraz bardziej jestem wdzięczna za to, kim jestem. Co więcej, zaakceptowałam siebie taką, jaką jestem, i coraz rzadziej patrzę w „lustro diabła”.

**Kaśka**





# W moich oczach

Oaza: mały urodzajny obszar ziemi na pustyni. Nie wiem, kto nadał takie właśnie imię małej grupie młodzieży parafii Serca Chrystusa Zbawiciela, spotykającej się co tydzień przy ulicy Alkiviadou, ale winszuję; to naprawdę doskonały wybór opisujący w krótkim słowie doświadczenie, jakiego doznałam już od pierwszego spotkania.

Mieszkając w ogromnych i chaotycznych Atenach, wiele razy byłam świadkiem obojętności młodzieży wobec Boga i niechęci do Kościoła. Często zauważałam beznadziejny brak istotnych zainteresowań i szczerą młodzieżową radości, pasji do życia, co sprawia w wielu przypadkach, że te najlepsze niby lata życia upływają, marnując się bezpowrotnie. Wciąż wzrastająca beznadziejność i bierność, która charakteryzuje dzisiejszy świat, nie stała się aż tak silna, aby zniechęcić do stawiania oporu codziennym próbom, zniechęceniom i trudnościom, których młoda Polka i Polak we współczesnej Grecji może doświadczać.

Grupa Polaków, których spotkałam w Oazie, jest najlepszym dowodem, że można znaleźć podporę i ulgę oraz przyjacielski uśmiech i wsparcie w trudnych i szarych chwilach daleko od ukochanej Ojczyzny. Jest to młodzież, która znalazła miejsce dla Boga, która co piątkowy wieczór nie szaleje po dyskotekach, ale śpiewając głośno i ucząc się z Ewangelii, poznaje lepiej Pana Jezusa, poznaje lepiej siebie w tym pełnym pytań i wątpliwości wieku. Wspólna modlitwa, opowiadanie o własnych doświadczeniach, nauka gry na gitarze – to wszystko sprawia, że nieraz pesymistyczny i dający poczucie niedosytu koniec tygodnia przemieni się tak, że wychodząc z salki, z promiennym uśmiechem spojrzysz inaczej na otaczającą cię rzeczywistość.

Kiedy ktoś przechodząc ulicą Alkiviadou w piątkowy wieczór około godziny 19.00 spostrzeże ze zdziwieniem niezwykle światło i melodie wydobywające się z zawsze otwartych drzwi naszej salki i rozplywające się w bezgwiezdnym ateńskim niebie, niech wie, że to polska młodzież, która ma odwagę słać Pana i z rozpromienionymi twarzami chodzić słoneczną stroną życia...

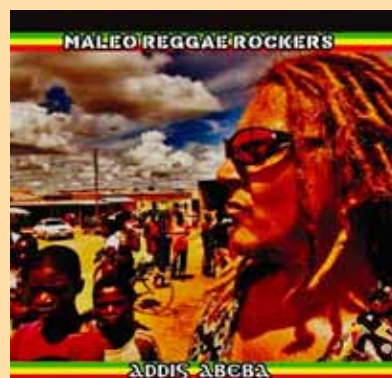
Inka



## Jachu poleca

Maleo Reggae Rockers jest polskim zespołem reggae i to bardzo dobrym – trzeba przyznać. Zespół został założony przez Dariusza „Maleo” Malejonka w 1997 roku. W tym samym roku wyszła ich pierwsza płyta Za-Zu-Zi, na której znalazły się kawałki takie jak ‘Noc’, ‘Plan’ i oczywiście utwór ‘Ile warte jest Życie’. Po długiej przerwie, która trwała około 9 lat, ukazała się ich druga płyta ‘Reggaemova’, na której nie mogło zabraknąć jednej z najlepszych piosenek ‘Kochać aby żyć’ lub jak kto woli ‘Żyć aby kochać’. Następna płyta zespołu Maleo Reggae Rockers wyszła na światło dzienne już po 3 latach 2009 roku. Była to Addis Abeba. Która też jest bardzo dobra i godna zwrócenia uwagi. Znajduje się na niej 12 piosenek. Jedną z najlepszych jest ‘reggae radio’ i ‘alibi’! Podsumowując Maleo Reggae Rockers to jeden z najlepszych reggaeowych zespołów w Polsce, a Addis Abeba to z pewnością ich najlepsza płyta zasługująca na wielokrotne wysłuchanie !!!

Jasiek



*Dariusz Malejonek jest postacią godną uwagi. Należy do grupy polskich muzyków, którzy w latach 90-tych przeżyli swoje głębokie nawrócenie. Odtąd muzykę tworzą już na chwałę Pana. Ewangelizują przez niekiedy dziwne nurty muzyczne, w przypadku Malejonka jest to reggae. Historia Darka jest jedną z wielu, przez które Pan pokazuje, że walczy o człowieka gdziekolwiek by się znajdował, jakkolwiek daleko...*

# Otwarcie na Łaskę

Św. Ignacy Loyola napisał pewną małą książeczkę i dał jej tytuł *Ćwiczenia Duchowne*. A pisał ją bardzo dziwnie, bo własnym życiem. Przeżywał, doświadczał, przemyślał i przelewał, w dość toporny sposób, na karty papieru, aby... napisane pomagało innym. To, co w niej się znajduje jest owocem jego poszukiwań, drogi poprzez własne błędy i powroty, a przede wszystkim wynika z jego modlitwy, nieustannego, intymnego i osobistego kontaktu z Bogiem.

Zanim przejdzie do samej treści *Ćwiczeń*, Ignacy proponuje odprawiającemu rekolekcje (rekolektantowi) pewną modlitwę – *Duszo Chrystusowa*:

*Duszo Chrystusowa, uświęć mię.  
Ciało Chrystusowe, zbaw mię.  
Krwie Chrystusowa, napój mnie.  
Wodo z boku Chrystusowego, obmyj  
mię.  
Męko Chrystusowa, wzmocnij mię.  
O dobry Jezus, wysłuchaj mię.  
W ranach swoich ukryj mię.  
Nie dozwól mi oddalić się od Ciebie.  
Od nieprzyjaciela złośliwego obroń  
mnie.  
W godzinie śmierci mojej wezwij mię.  
I każ mi przyjść do siebie,  
Abym ze świętymi Twoimi chwalił Cię  
Na wieki wieków.  
Amen.*

Umieszczenie jej tutaj wskazuje na centrum duchowości – **na pierwszym miejscu jest Bóg i Jego łaska**. To Bóg zaprasza człowieka do odprawienia rekolekcji. To Bóg wszystko przygotowuje. Ignacy zna doskonale człowieka i dlatego na kolejnych stronach swej książeczki podaje uwagi wstępne *służące do pewnego zrozumienia Ćwiczeń Du-*

*chownych*. Przyjrzymy się pierwszej uwadze. Jest ona ważna, bo w niej Założyciel Towarzystwa Jezusowego nakreśla ramy **współpracy rekolektanta z Łaską**.

„Pod tym mianem „Ćwiczenia Duchowne” rozumie się wszelki sposób odprawiania rachunku sumienia, rozmyślenia, kontemplacji, modlitwy ustnej i myślniej i inne działania duchowne, jak o tym będzie dalej mowa. Albowiem jak przechadzka, marsz i bieg są ćwiczeniami cielesnymi, tak podobnie ćwiczeniami duchowymi nazywa się wszelkie sposoby przygotowania i usposobienia duszy do usunięcia wszystkich uczuć nieuporządkowa-



*nych, a po ich usunięciu – do szukania i znalezienia woli Bożej w takim uporządkowaniu swego życia, żeby służyło dla dobra i zbawienia duszy”.*

Na drodze odprawiania *Ćwiczeń* należy wiele się napocić, włożyć wiele wysiłku, spalić wiele energii. Bo to człowiek staje przed Panem, aby się modlić i wykorzystuje do tego różnego rodzaju formy modlitwy – powie św. Ignacy, dla każdego to, co jest odpowiedniej-

sze dla niego. I pytanie o cel tychże *Ćwiczeń*. Aby człowiek przygotował się i usposobił do rozpoznania i uznania tego, co mu zaciemnia horyzont, przeszkadza w dostrzeganiu Boga i drugiego człowieka, tego, co jest nieporządkiem, brakiem ładu. Kiedy tego dokona, wezwany jest rekolektant do usunięcia tego wszystkiego – oddania Bogu, odrzucenia od siebie. Św. Ignacy wie, że człowiek nie może znieść stanu pustki (która powstaje przy takim usunięciu uczuć nieuporządkowanych), dlatego tutaj nie kończy się cel rekolekcyjnego trwania. Człowiek w swej istocie, naturze wezwany jest do *szukania i znalezienia woli Bożej*. To jest jego pierwsze i najważniejsze powołanie – nieustanne odnoszenie życia do Boga. Codzienne odpowiadanie na Jego wołanie. A to może dokonywać się tylko w uporządkowaniu hierarchii wartości czyli odpowiedzi na pytanie: „Co dla mnie jest najważniejsze? Gdzie jest mój skarb-serce?”

Oczywiste jest, że Ignacy już na początku drogi podaje cel (bo inaczej mogłaby się ona okazać bezcelową!) wiedząc, że osiągnięcie tego celu wymaga zrobienia pierwszego kroku – wyjścia z domu na *przechadzkę*. Następować będzie potem stopniowe podkręcanie tempa, bo dalej będzie *marsz*, czasami ostry marsz, a nawet *bieg*, a wszystko zależeć będzie od woli Bożej. Uczmy się owej równowagi: niech Bóg i Jego łaska będą na pierwszym miejscu, ale nie zapominajmy o konieczności współpracy z naszej strony.

o. Robert Więciek SJ

Dokładna historia św. Łucji jest owiana tajemnicą. Do opisów żywota tej świętej wkra-  
dło się wiele legend i nieścisłości. Jedyne, czego możemy być pewni, to męczeńska  
śmierć, którą poniosła 13 grudnia 304 r. w Syrakuzach.

# ŚW. ŁUCJA (13 grudnia)

Według podań Łucja (łac. Lucia - świetlista, niosąca światło) urodziła się w 283 r. w bogatej rodzinie w Syrakuzach na Sycylii. Miała zostać żoną pewnego bogatego mężczyzny, który był poganinem. Nie chcąc sprawiać kłopotów zachwyconej nim matce, starała się nie okazywać mu niechęci. W sercu pragnęła jednak poświęcić swoje życie modlitwie i służbie Bogu. W niedługim czasie los ciężko doświadczył matkę Łucji, Eutychię. Zachorowała bardzo ciężko, a żaden z lekarzy nie był w stanie jej pomóc. Łucja, wierząc mocno we wstawiennictwo świętych, powierzyła sprawę zdrowia swojej matki świętej Agacie. Święta Agata poruszona czystością serca Łucji ukazała się jej we śnie i zapewniła, że dziewictwo Łucji jest miłym Chrystusowi mieszkaniem i dlatego jej prośba o uzdrowienie matki zostanie wysłuchana.

Doznawszy cudownego wyleczenia, Eutychia zgodziła się, by córka sama rozporządzała swoim życiem. Pierwszą decyzją Łucji było zerwanie z niedoszłym mężem, liczącym jedynie na niemały posąg. Pieniądże i kosztowności, na które miał nadzieję, Łucja rozdała ubogim jako jałmużnę. Rozgniewany młodzieniec posta-

## Modlitwy do świętej Łucji

Wysłuchaj nas Boże i Zbawicielu nasz i spraw miłościwie, abyśmy obchodząc pamiątkę św. Łucji, Dziewicy i Męczennicy Twojej, w uczuciach pobożności nabierali wzrostu. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na Ziemi. Amen

\*\*\*

Nie kryłaś swego światła pod korcem, ale pozwoliłaś, by świeciło całemu światu i przyszłym pokoleniom. Nie cierpimy w sposób, w jaki Ty cierpiełaś, ale nadal jesteśmy powołani do przekazywania światła chrześcijaństwa innym. Oświeć nasze codzienne życie. Dodaj nam odwagi, abyśmy wnosili chrześcijaństwo do naszej pracy, wypoczynku, relacji z ludźmi, naszych rozmów i do każdej chwili dnia. Amen



nowił okrutnie się zemścić. Oskarżył ją narzeczona przed jednym z namiestników rzymskich o wyznawanie wiary chrześcijańskiej. Kiedy pomimo aresztowania i tortur Łucja odmówiła porzucenia swej wiary, namiestnik Paschazjusz kazał ją wywieźć do domu nierządnic. Wtedy według jednej z legend Święta wydłubała sobie oczy, aby się oszpecić. Dziewczynę skazano na spalenie na stosie. Płomienie nie tknęły jednak Łucji, która zginęła dopiero od ostrza miecza.

Święta Łucja patronuje Syrakuzom, całej Sycylii i Toledo. Jej wstawiennictwa wzywają osoby ociemniałe i cierpiące na wszelkie choroby oczu, chorzy na dyzenterię (ostrą zaraźliwą chorobę jelit). Jest także patronką krawców i pisarzy.



# SIOSTRY MISJONARKI

**W Uroczystość Chrystusa Króla obchodziliśmy święto patronalne Sióstr Misjonarek. To dobra okazja, by przypomnieć historię tego Zgromadzenia.**

Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej powstało w 1959 roku. Od początku swojego istnienia związane jest z Wielkopolską i Poznaniem. Założycielem Zgromadzenia jest o. Ignacy Posadzy. Jako młody chłopak zgłosił się do Seminarium Duchownego w Poznaniu. Studia filozoficzne i teologiczne odbył w Munster i Fuldzie. W tym czasie na terenie Niemiec zetknął się z polskimi robotnikami sezonowymi, z ich problemami i opuszczeniem duchowym. Gromadził tych ludzi, pouczał, odprawiał dla nich nabożeństwa Słowa Bożego.

W jednej z niemieckich gazet przeczytał artykuł o umierającej młodej, polskiej dziewczynie, która nie mogła się wypowiedzieć z powodu braku polskiego księdza. Poproszono do niej księdza niemiec-

kiego, ale bariera językowa uniemożliwiła spowiedź, dziewczyna umarła. Pod wpływem tego artykułu oraz spotkań z polskimi emigrantami Ignacy Posadzy postanowił, że kiedy zostanie księdzem poświęci Polakom na emigracji swój wakacyjny czas.

Święcenia kapłańskie przyjął w 1921 roku. Kardynał August Hlond dostrzegł zainteresowania młodego księdza pracą wśród polskich emigrantów. Zlecił Ignacemu Posadzemu odwiedzanie ośrodków polonijnych w Europie, Azji Mniejszej a także Brazylii, Argentynie, Urugwaju. W 1932 roku Prymas Hlond zlecił księdzu Posadzemu zadanie utworzenia nowego zgromadzenia męskiego pod nazwą **Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej**.

Wkrótce do Kardynała zaczęły napływać **prośby o utworzenie żeńskiej gałęzi Towarzystwa Chry-**

**stusowego**. Odpowiedź prymasa brzmiała: „Sprawa nie wydaje się być aktualną, ale warto te inspiracje poznać, by w chwili Bożej nimi pokierować”. Odczytać tę „chwilę Bożą” w zmieniającej się sytuacji politycznej w Polsce nie było łatwo. W powojennym kraju rozpoczęła się stopniowa, **systematyczna walka z Kościołem**. Zamykano szkoły i przedszkola prowadzone przez zakony, siostry zwalniano z pracy, wydany został dekret o stowarzyszeniach, który zdawałoby się przekreślił wszelkie możliwości egzystencji istniejących zakonów.

Myśl powołania Zgromadzenia była jednak bardzo droga o. Ignacemu. Nadal obowiązywał dekret z 1949 roku, według którego **zgromadzenie nie zarejestrowane w Urzędzie do Spraw Wyznań, nie miało prawa istnienia**. O. Posa-

dzy pod „szyldem” istniejącego już zakonu Felicjanek powołał nową wspólnotę zakonną w Urzędzie do Spraw Wyznań figurującą jako „Misjonarki – Felicjanki”. Oficjalne potwierdzenie Kościoła Zgromadzenie otrzymało 21 listopada 1959 roku. Poznański Arcybiskup Baraniak erygował je pod nazwą „Zgromadzenie Misjonek Chrystusa Króla”. W 1996 roku papież Jan Paweł II nadał Zgromadzeniu prawa papieskie.

Naczelnym hasłem Zgromadzenia są słowa: „**Wszystko dla Boga i Polonii Zagranicznej**” oraz zawołanie Pawłowe: „**Oby tylko Chrystus był głoszony**”. W spełnianiu zbawczej misji Kościoła Wspólnota Sióstr Misjonek uczestniczy przez duchową troskę o wiarę i zbawienie polskich emigrantów oraz przez pracę apostołską wśród nich. W ten sposób naśladuje Chrystusa Króla, który „włączył się w pewne społeczne i kulturalne warunki ludzi, wśród których żył” (Ad gentes 10). Wypełniając tę misję siostry dzielą życie i koleje losu emigrantów. Szczególnym zadaniem każdej Misjonarki jest: bezgraniczne ukochanie sprawy Bożej wśród Polonii Zagranicznej, poświęcenie ofiary z siebie i radosne poświęcenie sił, wygód i życia



dla dobra Polonii, poczucie współodpowiedzialności za Zgromadzenie i Polonię.

Dom główny Zgromadzenia mieści się w Poznaniu – Morasku. Tam każda dziewczyna pragnąca zostać Misjonarką Chrystusa Króla przeżywa czas formacji: 1 rok postulatu, 2 lata nowicjatu oraz 5 lat junioratu. Zwieńczeniem początkowego etapu formacji są wieczyste śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, które siostry składają po 8 latach przygotowań. Zewnętrznym znakiem ślubów jest srebrna obrączka.

**Obecnie Siostry pracują na 14 placówkach w Polsce** (Gole-

niów, Kraków, Ostrów Wielkopolski, Płoty, Poznań, Pyrzyce, Suchy Las, Szczecin, Tarnów, Warszawa, Władysławowo, Lublin) **oraz 37 wśród Polonii**. Po raz pierwszy do pracy za granicę Siostry wyjechały do Los Angeles w 1978 roku. Z biegiem lat dochodziły kolejne kraje: Niemcy, Anglia, Kanada, Brazylia, Australia, Białoruś, Włochy, Bruksela a w roku 2009 Grecja. **Nie wszystkie siostry wyjeżdżają do pracy wśród polskich emigrantów, ale wszystkie modlitwą i ofiarą codziennych trudów wspierają Polaków rozsianych po całym świecie**. Od 3 lat w Poznaniu istnieje dom modlitwy im. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus. W domu tym trzy siostry poświęcają codziennie wiele godzin modlitwie w intencji polskich emigrantów oraz kapłanów i sióstr zakonnych wśród nich pracujących. Istnieją również modlitewne kręgi dla wszystkich tych, którzy chcieliby się włączyć w modlitwę za swoich bliskich, krewnych, przyjaciół, znajomych, kapłanów czy siostry będących na emigracji. Szczegółowe informacje na temat tej modlitwy a także na temat pracy Sióstr Misjonek dostępne są na stronie internetowej: [www.mchr.pl](http://www.mchr.pl)



# Z RĘKĄ NA PULSIE

• 6 X rozpoczął się kurs języka greckiego organizowany przez naszą parafię przy współpracy z Ambasadą RP w Atenach.

• 8-9 X młodzież oazowa wyruszyła na skupienie do Aspra Spitia (więcej na s. 8).



• 10 X w akcji zorganizowanej przez Caritas krew oddały 43 osoby. Naszym honorowym gościem był pan **Marian Budziszewski**, który w latach 1972-2010 oddał **118 litrów krwi**.

• 10 X odbyła się też tradycyjna pielgrzymka różańcowa do Plaka Kerateas. Grupie parafian przewodniczył ojciec proboszcz Sebastianos Freris SJ.

• 17 X na zakończenie Roku Chopinowskiego w sali pod

kościółem można było zobaczyć film „Serce Chopina”.

• 18 X o. Robert Więcek SJ wygłosił konferencję na temat modlitwy serca i różańca.

• 23-24 X liderzy komórek i grupy „Emaus” spotkali się na skupieniu w Inoi prowadzonym przez ojca Roberta. Tematem skupienia była rola wspólnoty.

• 25 X ojciec proboszcz zwołał polsko-grecką naradę duszpasterską.

• 3 XI - w środy i piątki listopada odprawialiśmy Msze św. za zmarłych polecanych w wypominkach. W te dni chętni mogli się przyłączyć do modlitwy różańcowej w języku greckim.

• 6 XI - w pierwszą sobotę listopada na Mszę o godz. 6:30 rano przyszło prawie 40 ministrantów, zdobywając w ten sposób jedną ze sprawności ministranckich i cenne punkty. Gratulujemy i dziękujemy rodzicom za podjęty trud!

• 7 XI o godz. 11:00 odprawiona została uroczysta Msza św. koncelebrowana w języku greckim i polskim, w czasie której modliliśmy się o wzajemne zrozumienie i jedność parafian różnych narodowości. Oprawę muzyczną przygotowała siostra Agnieszka z grupą oazową.

• 11 XI uczciliśmy Święto Niepodległości wspólną Eucharystią w intencji Ojczyzny, po której odśpiewaliśmy **kilka zwrotek** Boże coś Polskę i Jeszcze Polska nie zginęła.

• 13 XI diakon Petros Hong SJ zorganizował spotkanie młodzieży różnych narodowości (więcej na s. 6)

• 14 XI miała miejsce projekcja filmu Rafała Wierzyńskiego „Popiełuszko. Wolność jest w nas”.

• 19 XI młodzież z Oazy przygotowała poruszające Zaduszki Jazzowe (więcej na s. 6).

• 20 XI grupa ministrantów zdobywała sprawność wędrownika, wspinając się pod przewodnictwem o. Krzysztofa Homy SJ na Parnithę, 1413 m n.p.m.

• 21 XI w Uroczystość Chrystusa Króla obchodziliśmy

hucznie patronalne święto Sióstr Misjonarek.

• Tego dnia, jak nakazuje tradycja, policzyliśmy wiernych uczestniczących w Eucharystii. Na wszystkie Msze św. przyszło w sumie 2070 osób, w tym 135 na Msze w języku greckim.

• 21 XI wieczorem uczniowie szkoły polskiej przedstawili w sali pod kościołem spektakl pod tytułem „Jeszcze nie umarła”.

• 25 XI siostra Halina przygotowała konkurs biblijny dla uczniów gimnazjum. By zdobyć ciekawe nagrody trzeba było przeczytać, pokochać i zrozumieć Ewangelię wg św. Łukasza (niekoniecznie wykuć na blaszkę).

• 25 XI w odpowiedzi na apel Ojca Świętego czuwaliśmy na modlitwie w intencji każdego poczynającego się ludzkiego życia.

## BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Klinika Prawa, jak nazwa wskazuje, to miejsce gdzie udzielana jest pomoc prawna. Podobne Kliniki powstały we wszystkich krajach, gdzie prowadzi zajęcia Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji (EWSPiA) z siedzibą w Warszawie. Oprócz EWSPiA patronat nad Kliniką Prawa sprawuje Zrzeszenie Prawników Polskich.

W każdym kraju europejskim, gdzie żyją Polacy, jest jakiś procent osób, których nie stać na drogich adwokatów, radców prawnych. Z myślą o takich osobach został utworzony punkt bezpłatnych porad prawnych. Głównym i jedynym celem działania Klinik Prawa jest pomoc ludziom.

Pomoc prawna ma charakter konsultacyjny, polegający na wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości i okoliczności sprawy, jak również na wskazaniu możliwych dróg postępowania w sprawie oraz sporządzaniu pism procesowych. Gwarancją rzetelności i profesjonalności oferowanej pomocy jest to, iż prowadzone przez studentów sprawy z zakresu działalności Kliniki są każdorazowo konsultowane z kadrą naukową pracującą w EWSPiA.

Osoby zainteresowane otrzymaniem bezpłatnej pomocy prawnej mogą z niej skorzystać, przychodząc osobiście na spotkanie lub kontaktując się za pośrednictwem poczty (tradycyjnej bądź elektronicznej).

Więcej informacji na stronach internetowych:

[www.klinikaateny.republika.pl](http://www.klinikaateny.republika.pl)

[www.klinikaprawa.pl](http://www.klinikaprawa.pl)

**Klinika Prawa w Atenach:**

**ul. Alkiviadu 23 i Smyrnis (salka katechetyczna)**

**każdy wtorek i sobota w godz. 18.00-20.00**

**tel. 6976924552, 6994098567, 6977394579**

**e-mail: [ateny@klinikaprawa.eu](mailto:ateny@klinikaprawa.eu)**

## INFORMACJE O PARAFII

### Msze św. niedzielne

sobota 19:00 w języku greckim  
20:15  
niedziela 8:00  
9:30 dla starszych dzieci i młodzieży  
11:00 w języku greckim  
12.30 dla rodzin z młodszymi dziećmi  
18.00, 20.00

### Msze św. w dni powszednie

poniedziałek, wtorek, czwartek 19:00  
środa, piątek (roraty w Adwencie) 7:00  
środa, piątek (w języku greckim) 19:00  
pierwszy piątek miesiąca 20:15  
sobota 6:30

### Spowiedź

na pół godziny przed Mszą św.  
w pierwszy piątek miesiąca w godz. 17:30-20:15

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

niedziela 19:00-20:00  
poniedziałek 18:00-19:00

**Różaniec** - niedziela 17:30; wtorek 18:30

**Godzinki** - niedziela 7:30

**Koronka do Bożego Miłosierdzia** - niedziela 19:45

**Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**  
trzeci wtorek miesiąca, godz. 18:30

### Kancelaria parafialna jest otwarta:

w poniedziałki, wtorki, czwartki w godz. 17:00-18:30  
oraz po każdej Mszy św. w języku polskim

### Biblioteka parafialna (wejście z tyłu KEO)

czynna w niedziele w godz. 9:00-10:00, 19:00-20:00

**Przygotowanie do chrztu** dla rodziców i chrzestnych w  
ostatni poniedziałek miesiąca o godz. 19:00

**Przygotowanie do bierzmowania** młodzieży i dorosłych  
kontakt: o. Krzysztof Homa SJ

### Przygotowanie do sakramentu małżeństwa

kontakt: o. Kazimierz Faron SJ

### Katecheza niedzielna - w salkach na Alkiviadou 23

klasy I i III 11:30-12:10 - s. Halina  
klasa II 11:30-12:10 - s. Katarzyna  
klasy IV, V, VI 10:35-11:20 - s. Katarzyna  
gimnazjum 10:35-11:20 - s. Halina

## Parafia Serca Chrystusa Zbawiciela

ul. Michail Voda 28, 104-39 Ateny  
tel. 210.8835.911, fax 210.8835.914  
wewn. 143 - o. Kazimierz Faron SJ  
wewn. 146 - o. Krzysztof Homa SJ  
wewn. 145 - o. Robert Więcek SJ  
tel. do sióstr: 210.8651.587

**www.ateny.jezuici.pl**

## SPOTKANIA GRUP PARAFIALNYCH

### Parafialne Komórki Ewangelizacji

spotkania w domach prywatnych w różnych terminach

kontakt: o. Robert Więcek SJ

### Grupa Odnowy w Duchu Św. „Emaus”

czwartek, godz. 20:00, duża sala pod kościołem

**Grupa Ojca Pio** - wtorek, godz. 19:45, sala KEO

**Grupa Maryjna** - sobota, godz. 18:30, sala KEO

### Jasnogórska Rodzina Różańcowa

druga niedziela miesiąca, godz. 9:00

### Róża Rodzin - www.roza.socjum.pl

pierwsza niedziela miesiąca, po Mszy św.  
o godz. 8:00

### Grupy oazowe

czwartek 17:00 „maluchy”

piątek 18:00 klasy I-IV, V-VI

piątek 19:00 gimnazjum i starsi

### Schola dziecięca

czwartek, godz. 17:45, ul. Alkiviadou 23

**Ministranci** – kontakt: o. Krzysztof Homa SJ

## GRUPY WSPARCIA

### Grupa AA „Krokus”

spotkania we wtorki i czwartki, godz. 20:00,  
ul. Alkiviadou 23

spotkanie otwarte w ostatni czwartek każdego  
miesiąca, godz. 20:00

kontakt: Robert 697 8164 179

Marek 694 8481 630

### Grupa AA „Nadzieja” (grupa kobiet)

spotkania w piątki, godz. 20:00,  
ul. Alkiviadou 23

kontakt: Anna 697 9505 150

Ewa 693 8979 683

### Grupa AI-Anon „Elpida”

spotkania we wtorki, godz. 20:00,  
ul. Michail Voda 28 (wejście z tyłu KEO)

kontakt: Beata 694 5375 760

Anna 699 3061 120

### Grupa AI-Anon „Motylek”

spotkania w środy, godz. 19:30,  
ul. Alkiviadou 23

kontakt: Emilka 695 5699 677

### Grupa DDA „Promyczek”

spotkania w niedziele, godz. 19:30,  
ul. Alkiviadou 23

kontakt: Robert 697 8164 179

Emilka 695 5699 677

Małgosia 697 2614 168

# kropla i ocean w Jednym



o. ROBERT WIĘCEK SJ



## REKOLEKCJE ADWENTOWE

# 19-21 grudnia